

Haker, haker, haker
Haker, haker, haker
Haker, okej, haker
Haker, haker
Wyrzucam szklanki łez
Haker

Wyrzucam szklanki łez, ludzie tak pusto patrzą
Potrafię zwalczyć ból, zacisnąć zęby tańczą
Nosze na szyi luz, lubię się bawić czasem
Rozciągam go jak chce, poza systemem, haker
Haker, haker, haker
Haker, haker...

Wchodzę na górę od nowa
Jak to lata po ich głowach
Mówię Ci to moja chwila
Będzie czule Cię rysował
Góry, na które się śpi
Mowie Ci to moja chwila
Jak to lata po ich głowa

Wyrzucam szklanki łez, ludzie tak pusto patrzą
Potrafię zwalczyć ból, zacisnąć zęby tańczą
Nosze na szyi luz, lubię się bawić czasem
Rozciągam go jak chce, poza systemem, haker
Haker, haker, haker
Haker, haker...

Każda chwila jest euforią
Biore to jak chce
Chłone gośćcami tą wolność
Otacza mnie jak sen
Każda chwila jest euforią
Biore to jak chce
Chłone gośćcami tą wolność
Otacza mnie jak sen

Wyrzucam szklanki łez, ludzie tak pusto patrzą
Potrafię zwalczyć ból, zacisnąć zęby tańczą
Nosze na szyi luz, lubię się bawić czasem
Rozciągam go jak chce, poza systemem, haker
Haker, haker, haker
Haker, haker...